

# Nie sądźcie?

---

Autor: James Jacob Prasz



## Wstęp

*„Nie obmawiajcie jedni drugich, bracia. Kto obmawia lub osądza brata swego, obmawia zakon i osądza zakon; jeżeli zaś osądzasz zakon, nie jesteś wykonawcą zakonu, lecz sędzią” – List św. Jakuba 4:11*

Nie obmawiajcie jedni drugich, nie obmawiajcie swoich braci. Nie sądźcie swoich braci. Czy to jest na pewno to, co jest tutaj powiedziane? Spójrzmy na werset 4 tegoż samego rozdziału:

*„Wiarołomni, czy nie wiecie, że przyjaźń ze światem, to wrogość wobec Boga? Jeśli więc kto chce być przyjacielem świata, staje się nieprzyjacielem Boga” – List św. Jakuba 4:4*

*„Wiarołomni”!* – tłumaczenie z Biblii Warszawskiej, [„Cudzołożnicy” – tłumaczenie z: Biblii Tysiąclecia, Biblii Gdańskiej, Biblii Jakuba Wujka, Biblii Warszawsko-Praskiej, Biblii Brzeskiej, Nowej Biblii Gdańskiej].

Nie osądzaj swojego brata!

Spod pióra tego samego apostoła, w odległości zaledwie kilku wersetów – jakby niemalże na tym samym oddechu, gdy mówi „nie osądzaj” – Jakub nazywa światowe kościoły „cudzołożnikami”.

List św. Jakuba jest najprawdopodobniej najstarszą księgą Nowego Testamentu. Wiemy to na podstawie jego hebrajskiego tła i ze sposobu w jaki nakreśla strukturę przywództwa w synagodze oraz samego Pisma, że został napisany do żydowskich chrześcijan. Jakub używa hebrajskiej koncepcji cudzołożstwa czy nierządu. Kiedykolwiek Izrael popadał w bałwochwalstwo, Bóg nazywał to „cudzołożstwem”. Bałwochwalstwo jest równe duchowemu cudzołożstwu.

Izrael miał być małżonką Boga, w podobny sposób jak Kościół jest Oblubienicą Chrystusa. Niewierny Kościół jest jak niewierny Izrael. Takie bałwochwalstwo jest nazwane „cudzołożstwem”. Jest to bardzo mocne wyrażenie w języku hebrajskim i bardzo silna koncepcja w myśli żydowskiej.

## Po ich owocach

*„Tak każde dobre drzewo wydaje dobre owoce, ale złe drzewo wydaje złe owoce. Nie może dobre drzewo rodić złych owoców, ani złe drzewo rodić dobrych owoców. Każde drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, wycina się i rzuca w ogień. Tak więc po owocach poznacie ich” – Ewangelia św. Mateusza 7:17-20*

Jezus powiedział, że możemy osądzać kogoś po jego owocach. W tym samym rozdziale mówi:

*„Nie sądźcie, abyście nie byli sądzeni” – Ewangelia św. Mateusza 7:1*

Najpierw jest: *Nie sądźcie, abyście nie byli sądzeni*, zaś potem mówi: *Tak więc po owocach poznacie ich*.

Ludzie zaangażowani w przebudzenie z Toronto i Pensacoli mówią: „Po owocach poznacie Toronto/Pensacolę i jest tego dobry owoc”. Jezus nigdy nie powiedział, że poznacie zjawisko po jego owocach. On powiedział, że poznacie osoby po ich owocach. Co więcej, nawet sądząc zjawisko po jego owocach, możesz zobaczyć, że nie jest to owoc Ducha. Owocem Ducha jest – między innymi – samokontrola, nie pijaństwo i obłąd (List św. Pawła do Galacjan 5:22-23).

## Sprzeczności?

*„Nie sądzcie z pozoru, ale sądzcie sprawiedliwie” – Ewangelia św. Jana 7:24*

Najpierw Jezus mówi: *Nie sądzcie, abyście nie byli sądzeni*, ale potem mówi: *Sądzcie sprawiedliwie*. Zdaje się, że Jakub zaprzecza sam sobie, a teraz jeszcze wydaje się, że i Jezus zaprzecza sam sobie. Jezus powiedział: „Nie czyńcie tego”, zaś potem mówi nam jak to czynić; Jakub powiedział: „Nie czyńcie tego”, a zaraz po tym to uczynił.

*„Nie ma przeto usprawiedliwienia dla ciebie, kimkolwiek jesteś, człowiecze, który sądzisz; albowiem, sądząc drugiego, siebie samego potępiasz, ponieważ ty, sędzia, czynisz to samo” – List św. Pawła do Rzymian 2:1*

*„Przeto nie sądzcie przed czasem, dopóki nie przyjdzie Pan, który ujawni to, co ukryte w ciemności, i objawi zamysły serc; a wtedy każdy otrzyma pochwałę od Boga” – 1 List św. Pawła do Koryntian 4:5*

*„Ty zaś czemu osądzasz swego brata? Albo i ty, czemu pogardzasz swoim bratem? Wszak wszyscy staniemy przed sądem Bożym” – List św. Pawła do Rzymian 14:10*

*„Lecz ja, choć nieobecny ciałem, ale obecny duchem, już osądziłem tego, który to uczynił, tak jak bym był obecny” – 1 List św. Pawła do Koryntian 5:3*

I tak dalej i dalej, Paweł mówi: „Nie sądzcie”. Ale następnie przekazuje osąd. Jezus mówi: „Nie sądzcie”, ale potem mówi, aby to czynić i pokazuje nam w jaki sposób. Jakub mówi: „Nie sądzcie”, ale następnie czyni to. Skąd te sprzeczności?

## Bóg jest Sędzią

Jeśli Bóg w Biblii mówi, że coś jest złe i widzimy pewne osoby czy kościoły, które to czynią, to nie sądzimy je/ich, to Słowo Boże jest tym, które sądzi. Hebrajska nazwa Jozafat [w oryg. Jehoszafat], oznacza: „JHWH osądził”. To nie ja czy ty osądzasz, my tylko przyznajemy: „To jest to, co mówi Bóg”.

Jakub nie nazywał światowych kościołów „cudzołożnikami”. Słowo Boże mówi, że jeśli przystajemy do tego świata to jesteśmy cudzołożnym Kościołem.

Paweł nie twierdził, że człowiek mający intymne relacje ze swoją macochą był niemoralny. Paweł twierdził, że Słowo Boże mówi, iż taka osoba jest niemoralna.

Jeśli Bóg wyraźnie stwierdza, że coś jest złe, to nie ty czy ja osądzamy, to Bóg osądza. Właśnie to oznacza, gdy mówi: „Sądzcie sprawiedliwie”. Sądzić sprawiedliwie, oznacza osądzanie Bożym osądem, nie swoim własnym. Tkwi w tym wielki problem, ponieważ są rzeczy, których ja nie zrobiłbym, ale które nie zawsze są złe w przypadku kogoś innego.

## Opinie ludzi

Znam przypadek wierzących ludzi, którzy po swoim ślubie poszli na dyskotekę (ja nie poszedłbym na dyskotekę, no chyba, żeby rozdawać traktaty ewangelizacyjne). Nie odczuwam pokoju jeśli chodzi o chodzenie tam, ale nie zamierzam czynić z tego wielkiej sprawy, bez względu na moje własne obawy czy odczucia.

Wiem o innym przypadku w Irlandii, gdzie na chrześcijańskim weselu ludzie tańczyli. Pewne osoby oburzyły się i zaczęły krzyzczeć: „Jesteście odstępcami!” i wybiegły zirytowane z wesela, robiąc w ten sposób scenę. To podzieliło kościół. To jest właśnie ludzki osąd.

Słowo „Laodycea” pochodzi od greckich słów „ludzie” i „osąd, wyrok” – „ludzki osąd”. Nie mamy prawa osądzać innych osób, ale skoro Bóg mówi, że coś jest dobre albo złe, to nie my osądzamy.

## Anakrinó – rozsądzać, badać, sprawdzać

Greckie słowo na „sądzić” to *krinó*. Jeśli doda się przedrostek *ana* przed słowem *krinó*, to mamy wariant na temat koncepcji kogoś, kto sądzi (bada) – *anakrinó* – wszystkie rzeczy.

„Człowiek zaś duchowy rozsądza wszystko, sam zaś nie podlega niczyjemu osądowi” – 1 List św. Pawła do Koryntian 2:15

**Bóg w Swoim Słowie nakazuje nam *anakrinó*. To nie jest prawo, to nie jest przywilej, to nie jest jakaś sugestia, to nie jest coś, co jest nam zalecane. Nakazano nam to robić! A jeśli nie rozeznajemy, to brakuje nam mądrości.**

Jest to powód dla którego fałszywi nauczyciele nie staną publicznie i nie przeprowadzą debaty z kimś takim jak Hank Hanegraaff czy Dave Hunt. Ludzie, którzy staną i powiedzą: „To nie jest biblijne”, „To nie jest w porządku”, „Ja rozpoznaję, że to nie jest od Boga” – praktykują mądrość.

Dlatego powodem, dla którego Michael Brown wycofał się ze swojej debaty ze mną na temat Pensacoli, a Jim McConnell wycofał się ze swojej debaty ze mną na temat Brytyjskiego Izraelizmu<sup>1</sup> jest to, iż brak im mądrości.

Ten, który praktykuje mądrość, sam nie może być sądzony przez nikogo. Ponieważ on *anakrinei*, to nie może być *anakrinetai*. [Innymi słowy i tłumacząc to najprościej: ponieważ oni *anakrinó*, to nie mogą być *anakrinówani*]. Dlatego to właśnie ci inni tak się ich obawiają.

## Diakrinó – osądzać, decydować, oddzielać

„Ku zawstydzeniu wam to mówię. Tak dalece nie ma między wami, między tymi, co są w środku, żadnego mądrego, który będzie mógł rozsądzić [diakrinó] swojego brata?” – 1 List św. Pawła do Koryntian 6:5 [tłumaczenie z Nowej Biblii Gdańskiej]

Inny przedrostek, który zmienia znaczenie *krinó* to *dia*. *Diakrinó* oznacza „wydawać decyzję, dokonywać wyboru”. Czy coś jest dobre czy złe? Czy czyjeś zachowanie jest moralnie dobre czy złe? Czy to jest od Boga, czy to jest z ciała, czy to jest od diabła?

**Duch Święty przemawiający przez Pawła nakazuje, że mamy *diakrinó*.**

**Nie jest nam dozwolone, aby *diakrinó*, nie jest nam zalecane, aby *diakrinó*, nie jesteśmy uprzywilejowani, aby *diakrinó* – jest nam nakazane, aby *diakrinó*. To nie jest tak, że sądenie jest akceptowalne, to unikanie sądu jest nie do przyjęcia.**

## Niedozwolone jest pójście do świeckiego sądu

Około dwa miesiące temu, pewna kobieta i jej mąż skontaktowali się z nami, byli bardzo zmartwieni. Mieli czteroletnią córeczkę, która była ofiarą molestowania seksualnego w kościele. Była napastowana przez czternastolatka, który przypuszczalnie był „chrześcijaninem” przez lata chodzącym do tego samego kościoła. Ta mała dziewczynka była zdruzgotana. Narysowała mi obrazek i jak tylko go zobaczyłem, wiedziałem co to było.

Nie chcę poświęcać czasu na świecką psychologię. Wierzę w biblijną „psychologię”. Biblijna „psychologia” jest oparta na Przypowieściach Salomona. Jeżeli chcesz się dowiedzieć dlaczego ludzie zachowują się i działają w określony sposób oraz myślą w określony sposób, to przeczytaj Przypowieści Salomona. Jest to najlepsza „książka” z zakresu socjologii i psychologii. Mogę zgodzić się z ludzką psychologią do tego stopnia, o ile jest ona oparta na biblijnej „psychologii”. Świecka psychologia jest bezbożna i widzi człowieka jako istotę dwuwymiarową. Martwi mnie, że tak wielu ewangelicznych chrześcijan zostało wciągniętych w świecką psychologię i pop psychologię.

---

<sup>1</sup> *Brytyjski Izraelizm* – (zwany także *Anglo-Izraelizmem*) jest doktryną opierającą się na założeniu, że ludność Europy Zachodniej – a w szczególności Wielkiej Brytanii – jest w bezpośredniej linii potomkami Dziesięciu Zaginionych Plemion Izraela. Doktryna ta często zawiera dogmat, że Brytyjska Rodzina Królewska wywodzi się bezpośrednio od Króla Dawida. Słowo „British” [brytyjski] ma pochodzić od hebrajskiego *brit* (przymierze) i *ish* (człowiek) – czyli lud przymierza. Natomiast słowo „Saxons” – [Saksoni, Sasi] – od *Isaac's Sons*, czyli od synów Izaaka. [przyp. tłum. za Wikipedia]

Dziewczynka narysowała dom. Wewnątrz domu znajdowały się cztery okna i jedna para drzwi. Każda twarz wewnątrz domu była kobieca – nie było tam męskich twarzy. A potem narysowała siebie, na zewnątrz. Nie było dolnych części ciała, intymnych obszarów. To, według dziecięcych psychiatrów jest bardzo charakterystyczne w przypadku rysunków dzieci, które były wykorzystywane seksualnie. Dzieci w tym wieku przeżyją rzeczy, których nie mogą wyrazić werbalnie, za pomocą obrazków i rysunków. Nie było tam mężczyzn, a ona sama nie miała środkowej części ciała.

Jej rodzice powiedzieli mi: „Nie wiemy co robić. Uczęszczamy do kościoła baptystycznego i pastor nie potrafi nam doradzić, ponieważ ten czternastolatek jest chrześcijaninem, a opierając się na Pierwszym Liście św. Pawła do Koryntian, to nie jest nam dozwolone pójście do świeckiej władzy w kwestii innego wierzącego. Zatem według jego rodziców, nie możemy zawiadomić policji czy wnieść sprawy do sądu o tym co się stało. Odchodzimy od zmysłów – nie wiemy co począć. Nasza córka ma traumę”.

## **Prawo cywilne/Prawo karne**

6 rozdział Pierwszego Listu św. Pawła do Koryntian odnosi się do prawa rzymskiego (systemy orzecznictwa w Wielkiej Brytanii, Australii i Ameryce są oparte na oryginalnym modelu z Rzymu). Pierwszy List św. Pawła do Koryntian rozdział 6, mówi o prawie cywilnym, a nie o prawie karnym, mówi o pozywaniu kogoś w ramach prawa cywilnego, odnosząc się do sporu przed sądem, nie mówi o prawie karnym. To rozdział 5, Pierwszego Listu św. Pawła do Koryntian mówi o niemoralnej osobie.

*„Lecz teraz napisałem wam, abyście nie przestawali z tym, który się mieni bratem, a jest wszetecznikiem lub chciwcem, lub bałwochwalcą, lub oszczercą, lub pijakiem, lub grabieżcą, żebyście z takim nawet nie jadali. Bo czy to moja rzecz sądzić tych, którzy są poza zborom? Czy to nie wasza rzecz sądzić raczej tych, którzy są w zborze?” – 1 List św. Pawła do Koryntian 5:11-12*

Sądzimy tych, którzy są w Kościele, którzy są winni niemoralności. Nawet nie wiąż tego z osobą. Rozdział 6 nie mówi o prawie karnym, on mówi o prawie cywilnym.

Sprawa tego czternastolatka powinna zostać rozpatrzona przez prawo karne. Jego dane osobowe powinny zostać chronione przez sąd ze względu na jego wiek. Jeśli coś nie zostałoby zrobione dla tego dzieciaka, gdy ma on lat czternaście, to w wieku osiemnastu lat jego życie zostałoby zniszczone. Zostałby umieszczony w zakładzie dla pedofilów.

**Ale ten czternastolatek ciągle ma szansę.**

**Powinien zostać postawiony przed sądem dla jego własnego dobra, ale również dlatego, aby ta dziewczynka mogła zobaczyć wymierzanie sprawiedliwości.** Jeżeli tego rodzaju kwestie nie są natychmiast regulowane przez Kościół, to co się będzie działo, gdy ci ludzie dorosną? Ofiary mają traumę na całe życie. Wpływa to na ich seksualność, gdy dorastają. A ten kościół nie był nawet w stanie podać biblijnej odpowiedzi!

(Może i dobrze, że był to pastor baptystyczny. Nie był w stanie podać biblijnej odpowiedzi, ale jeśli byłby to pastor zielonoświątkowy, to prawdopodobnie próbowałby wyganiać demony z tej małej dziewczynki!)

Rozmawiałem z żoną mojego przyjaciela, która jest chrześcijańskim dziecięcym psychiatrą i zarazem pokazałem obrazek chrześcijańskiemu dziecięcemu psychologowi. Obydwoje zgodzili się z radą, której udzieliłem rodzicom i rodzice zgłosili tę sprawę organom karnym. Ale co mówili ci drudzy rodzice? „Nie sądzcie. Nie możecie iść do władz świeckich w kwestii innego chrześcijanina i nie możecie sądzić innego chrześcijanina”. Co oni czynili? Dając ludziom pozwolenie na wykorzystywanie małych dzieci?

Tak się dzieje, gdy Kościół odchodzi od Słowa Bożego.

**Nie jest nam „dozwolone” diakrinó, jest nam nakazane diakrinó.** Ale to wiąże się nie tylko z ludźmi.

## Osądzanie prorocत्व

„A co do proroków, to niech mówią dwaj albo trzej, a inni niech osądzają [diakrinó]” – 1 List św. Pawła do Koryntian 14:29

„Wszakże prorok, który ośmieli się mówić w moim imieniu słowo, którego mu nie nakazałem mówić, albo który będzie przemawiał w imieniu innych bogów, taki prorok poniesie śmierć. A jeśli powiesz w swoim sercu: Po czym poznamy słowo, którego Pan nie wypowiedział? Jeżeli słowo, które wypowiedział prorok nie w imieniu Pana, nie spełni się i nie nastąpi, jest ono słowem, którego Pan nie wypowiedział, lecz w zuchwałstwie wypowiedział je prorok; więc nie bój się go” – Deuteronomium 18:20-22 (czyli V Księga Mojżeszowa)

Jeremiasz mówi to samo w rozdziałach 14 i 28. Jezus ostrzegał, że pojawi się wielu fałszywych proroków w czasach ostatecznych. My ich już nie kamienujemy, ale przez to grzech nie stał się mniej poważny. Powinni umrzeć, jeśli nie pokutują. Nie jesteśmy pod prawem, lecz pod łaską, ale ich „służby” powinny zostać ukamienowane.

**1 List św. Pawła do Koryntian 14:29 nie mówi, że mamy „prawo” do diakrinó proroków czy prorocत्व, ale raczej jest nam nakazane! osądzanie proroków i prorocत्व.**

Na tej podstawie Rodney Howard Browne jest fałszywym prorokiem. Na tej podstawie John Wimber był fałszywym prorokiem. Na tej podstawie Rick Joyner jest fałszywym prorokiem. I na tej podstawie Paul Cain jest fałszywym prorokiem.

To nie jest mój osąd. Ja nie mogę nikogo *krinó*. To rzeczy, które wypowiedział Bóg będą *krinó*. Ja muszę *anakrinó* – Ja muszę rozpoznawać: „Czy to jest od Boga czy to od człowieka?”. Nie, to nie jest dla mnie, aby sądzić. Ja muszę *diakrinó*, decydować czy dana sprawa jest moralnie dobra czy zła według biblijnych standardów.

Założyciele religii Mormonów i Świadków Jehowy byli fałszywymi prorokami, prorokowali rzeczy, które się nie wydarzyły. Rzymskokatolicka zakonnica, Łucja dos Santos z Fatimy w Portugalii, jest fałszywym prorokiem, prorokowała rzeczy, które się nie wydarzyły. John Wimber, Paul Cain i Rick Joyner (jak również John Kilpatrick, Michael Brown i Gerald Coates) są fałszywymi prorokami, prorokowali rzeczy, które się nie wydarzyły. Czy ja mam „prawo”, aby tak twierdzić? Nie, ja nie mam „prawa”, ale ja mam **obowiązek**, aby to powiedzieć, **przykazanie** od mojego Boga w Niebie, aby to powiedzieć. To nie jest **mój** osąd, ale to jest to, **co mówi Bóg o tych ludziach**.

Jezus powiedział:

„Jeśli mnie miłujecie, przykazań moich przestrzegać będziecie” – Ewangelia św. Jana 14:15

Jeśli zawieziemy przy *diakrinó*, to nie udaje nam się przestrzegać Jego przykazań. Jeśli zawieziemy przy *diakrinó*, to pozwolimy tymże ludziom, aby kontynuowali przekazywanie „słowa” pochodzącego z ich własnego ciała albo od szatana. Tego typu ludzie powinni zostać pociągnięci do odpowiedzialności.

## Sądźcie sprawiedliwie

„W tym czasie nakazałem waszym sędziom: Wysłuchujcie waszych braci i rozsądzajcie sprawiedliwie w sprawach, jakie ktoś ma ze swym współplemieńcem lub z obcym przybyszem” – Deuteronomium 1:16

**To nie była jakaś rada, to nie była jakaś sugestia – to było polecenie, nakaz!**

Wystarczy spojrzeć na to, co stało się z naszym świeckim społeczeństwem. Każdy jest „ofiara”. To nieważne, że kompletnie pijany kierowca prowadził samochód z prędkością ponad 150 km/h w terenie zabudowanym i zabił dziecko na rowerku. Pochodził z rozbitej rodziny, dlatego to on jest „ofiara”. To nie ma znaczenia.

Pewnego dnia próbowałem rozmawiać z prostytutką. „Robię to, ponieważ mój ojciec się powiesił”. Taki był jej argument. „Pochodzę z domu, w którym wydarzyło się wiele złego”. Odpowiedziałem: „Właśnie powiedziałaś mi, że twoja siostra uczęszcza na uniwersytet i pochodzi z tego samego środowiska oraz uważa, że to co czynisz jest straszne. Czyż ona też nie jest ofiarą?” Nikt już nie jest odpowiedzialny za własne działania w społeczeństwie.

Ale jak możemy oczekiwać, aby społeczeństwo żyło zgodnie z Bożymi standardami, podczas, gdy Kościół nie będzie żył zgodnie z Bożymi standardami.

Ja sam pochodzę z domu, gdzie działo się wiele złego. Mój ojciec pił. W wieku szesnastu lat byłem uzależniony od narkotyków i nie mam żadnych wątpliwości, że gdyby Jezus nie zainterweniował w moje życie, to do tej pory byłbym już martwy lub w pewnym sensie zniszczonym człowiekiem. To jedynie za Jego sprawą poszedłem na uniwersytet, ożeniłem się i robiłem rzeczy, które miałem przywilej robić. Pozostawiony sam sobie, nie osiągnąłbym nic. Niemniej jednak to ja jestem odpowiedzialny za moje własne życie i moje własne wybory.

Jeśli Kościół nie będzie stał na straży Bożych standardów odpowiedzialności, to jak możemy oczekiwać czegoś innego od naszego społeczeństwa? Jeśli nie utrzymujemy Jego standardów, to jak możemy być solą i światłem dla społeczeństwa, które odwróciło się od Boga? Nic dziwnego, że istnieje przestępczość! Głównym powodem moralnego i społecznego upadku naszego społeczeństwa nie są niezbawieni ludzie, ale dzieje się to ze względu na letniość Kościoła.

## **Krisis & Krités**

Istnieje pewien rodzaj sądu, co do którego nie jesteśmy powołani. W języku greckim jest to słowo *krisis*.

*„Bo i Ojciec nikogo nie sądzi, lecz wszelki sąd [krisis] przekazał Synowi” – Ewangelia św. Jana 5:22*

Ostateczne orzeczenie w kwestii piekła lub nieba należy tylko do Pana. My nigdy nie *krisis*, mamy zakaz *krisis*.

*„Lecz wy podeszliście do góry Syjon i do miasta Boga żywego, do Jeruzalem niebieskiego i do niezliczonej rzeszy aniołów, do uroczystego zgromadzenia, i zebrania pierworodnych, którzy są zapisani w niebie, i do Boga, Sędziego [Krités] wszystkich, i do duchów ludzi sprawiedliwych, którzy osiągnęli doskonałość” – List do Hebrajczyków 12:22-23*

Bóg jest Sędzią wszystkich. Tak, są ludzie, którzy są powołani do sądenia, ale to Bóg jest ostatecznym Sędzią nas wszystkich.

## **Hupokrités – faryzeusze**

Jeżeli mamy zamiar stanąć i skonfrontować innych ludzi w Kościele w jakiejś kwestii, w której coś jest nie tak, to lepiej upewnijmy się, że nie jesteśmy winni tego samego, ponieważ jest to kolejny rodzaj sądu, którego nam nie wolno czynić. Tutaj przedrostek *hupo* został dodany do słowa *krités*, dając nam *hupokrités* – stąd w języku polskim słowo „hipokryci”.

Oto, co Jezus miał na myśli, gdy powiedział:

*„Nie sądzcie, abyście nie byli sądzeni. Albowiem jakim sądem sądzicie, takim was osądzą, i jaką miarą mierzycie, taką i wam odmierzą. A czemu widzisz źdźbło w oku brata swego, a belki w oku swoim nie dostrzegasz? Albo jak powiesz bratu swemu: Pozwól, że wyjmę źdźbło z oka twego, a oto belka jest w oku twoim? Obłudniku [hupokrités], wyjmij najpierw belkę z oka swego, a wtedy przejrysz, aby wyjąć źdźbło z oka brata swego” – Ewangelia św. Mateusza 7:1-5*

My nie mamy być *krités*, a już szczególnie my nie możemy być *hupokrités*.

## Kritikos – rozeznawać

„Bo Słowo Boże jest żywe i skuteczne, ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić [kritikos] zamiary i myśli serca” – List do Hebrajczyków 4:12

Komórki nazywane erytrocytami są magazynowane w szpiku dużych kości, takich jak kość udowa czy piszczelowa. Na zewnątrz jest kość, a wewnątrz jest szpik. Jednak pomiędzy nimi istnieje obszar, gdzie bardzo trudno – nawet przy pomocy mikroskopu – stwierdzić, gdzie kończy się kość, a zaczyna się szpik. Biblia mówi, że relacja między duszą i duchem jest podobna. Weźmy prorocstwo: Czy było ono z czyjejs wyobraźni czy był to Duch Boży przemawiający przez jego/jej osobę? Trudno stwierdzić różnicę. Człowiek jest „trójwymiarową istotą”. Możemy oddzielić ciało od duszy, ale nie jesteśmy w stanie łatwo określić, gdzie kończy się dusza, a zaczyna duch.

Gdy ludzie mówią: „Pan pokazał mi to” czy: „Bóg powiedział mi tamto”, to trudno stwierdzić czy pochodzi to z czyjejs wyobraźni czy też Duch Boży przemawia do ich ducha. Umysł jest dobrym sługą, ale niebezpiecznym panem. Wiele osób nie jest jawnie demonicznych, ale prorokuje z marności swojego własnego umysłu.

Jesteśmy powołani, aby *kritikos* – rozeznawać między duszowym, a duchowym. Słowo Boże pozwala nam oddzielać kość od szpiku, duchowe od całkowicie duszowego.

## Podsumowanie

Nie sądzicie? Co Biblia mówi na ten temat?

- Nigdy nie sądzimy na podstawie własnych opinii;
- Mamy nakazane, aby *anakrinó* – zawsze starajmy się rozeznawać, badać: „Czy to jest od Boga, czy to jednak jest z ciała, czy od złego?”;
- Mamy nakazane, aby *diakrinó* – decydować czy coś jest moralnie dobre czy złe;
- My nie *krisis* – tylko sam Pan decyduje o tym, kto idzie do nieba, a kto idzie do piekła;
- Czasami jesteśmy powołani jako *krités*, ale musimy pamiętać, że Pan jest Sędzią wszystkich i mamy sądzić sprawiedliwie;
- Nigdy, przenigdy nie możemy być *hupokrités*. Zanim wyjmiemy drzazgę z oka naszego brata upewnijmy się, że nie mamy takiej samej drzazgi w naszym własnym oku;
- My zawsze *kritikos* – zwracamy się do Słowa Bożego, aby rozeznawać pomiędzy rzeczami pochodzącymi z duszy, a rzeczami pochodzącymi z ducha.

+ † +

**Moriel Ministries**  
God is my Teacher

